

Maria Kałwa-Mączyńska

"100 lat historii, 100 lat tradycji : z dziejów Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Wieluniu w latach 1906–2006"... : [recenzja]

Rocznik Wieluński 6, 173-175

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*100 LAT HISTORII, 100 LAT TRADYCJI.
Z DZIEJÓW LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. TADEUSZA
KOŚCIUSZKI W WIELUNIU W LATACH 1906–2006.*

Wyd. I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Wieluniu, Wieluń 2006, ss. 431.

Zespół redakcyjny: Adam Chowaniec, Urszula Czerniak, Dariusz Gajewski, Anna Gorzkowska-Owczarek, Jarosław Mazur, Eugeniusz Moździerz, Aneta Smugowska, Renata Nadworna
(*Maria Kałwa-Mączyńska*)

Za tym wiele mówiącym tytułem, będącym wskazówką, jakim kręgiem zagadnień zajmują się autorzy, kryje się publikacja licząca prawie pół tysiąca stron.

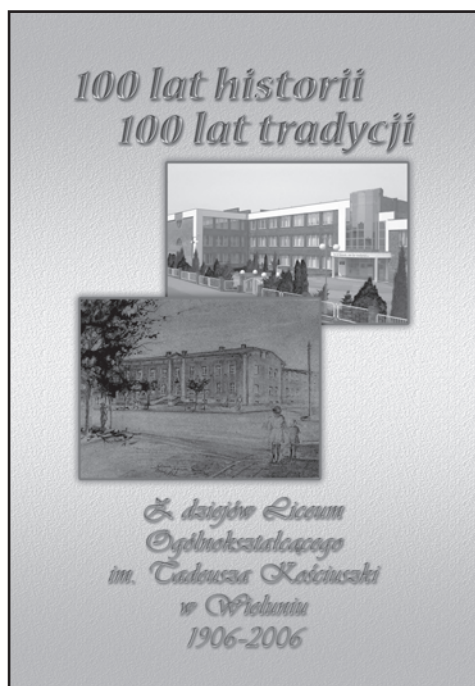
Jej wydanie zbiegło się z niezwykle ważnym wydarzeniem w dziejach wieluńskich instytucji oświatowych – stuleciem powstania placówki, której tradycje kontynuuje dziś Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki. Uroczystość tę uświetnił także trzeci zjazd

koleżeński wychowanków szkoły.

Całość wydawnictwa podzielona jest na dwie części, z których pierwszą stanowią dzieje szkoły, obejmujące lata 1906–2006. Składa się ona z sześciu rozdziałów ilustrujących historię placówki, będącej przedmiotem opracowania: okres niewoli narodowej, pierwszej niepodległości i okupacji hitlerowskiej, Polski Ludowej (od wyzwolenia do reformy szkolnictwa w r. 1970, od 1970 do przemian ustrojowych w 1989 r.) i wydarzenia najnowsze.

Ten fragment wydawnictwa kończy historia biblioteki szkolnej.

Materiał ten jest ciekawy i bogaty. Absolwent szkoły wyłowi w nim każdy inte-



resujący go szczegół. Przypomni sobie na przykład imiona i nazwiska kolegów z klasy, uroczystości szkolne, wycieczki, zabawy, kółka zainteresowań, wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę pięknego, nowego gmachu szkoły przy ulicy Nadodrzańskiej lub inne ważne z jego punktu widzenia fakty związane z dziejami szkoły. Czy wreszcie, dostrzeże z pietyzmem zaznaczone na planie miejskiego cmentarza miejsca wiecznego spoczynku ukochanych nauczycieli.

Druga część publikacji ma nagłówek „Dokumentacja, wspomnienia i biogramy”. „Dokumentacja” zawiera tabele prezentujące nazwiska dyrektorów, nauczycieli, pracowników administracji oraz absolwentów i maturzystów LO i Gimnazjum Pelagii Zasadzińskiej począwszy od 1906 r., a skończywszy na 2006.

Odnajdziemy tu także „Listę katyńską LO im. Tadeusza Kościuszki w Wieluniu”, tabelę obrazującą udział uczniów szkoły w olimpiadach i konkursach przedmiotowych, a także nazwiska ich laureatów w latach 1970–2006 oraz zamykające „Dokumentację” kalendarium szkoły.

W rozdziale „Wspomnienia i biogramy” znajdują się krótkie notki biograficzne, dotyczące tych spośród zmarłych nauczycieli i pracowników szkoły, którzy swe lata pracy po roku 1945 związali głównie z LO im. T. Kościuszki, wspomnienia absolwentów i twórczość poetycka niektórych z nich.

Publikację zamyka zestaw fotografii obrazujących życie szkoły od początku jej dziejów do dziś.

Znajdziemy tu m.in. kilka z talentem napisanych wspomnień o nauczycielach (M. Hąciowej, M. Niekrasz, M. Ostaszewskiej, M. Siemińskim), z którymi ich autor, E. Moździerz, stykał się w swej pracy dyrektora świętującej jubileusz szkoły.

Uważny czytelnik dostrzeże jednak inny jeszcze podział książki, który ma związek z jej kompozycją, sposobem redagowania tekstów i ich stylem. Rzuca się w oczy wyraźna cezura między „Dziejami szkoły” i „Dokumentacją” a „Wspomnieniami i biogramami”. Te pierwsze (zajmujące trzy czwarte całej publikacji) mają bogaty i jednolity charakter pozycji popularnonaukowej i są „...pierwszą kompleksową próbą odtworzenia dziejów najstarszego istniejącego gimnazjum i liceum na ziemi wieluńskiej na przestrzeni ostatnich stu lat”. Bardzo ważne miejsce zajmuje w nich „Dokumentacja”, która jest owocem długotrwałych i żmudnych poszukiwań archiwalnych.

Po rozdziale „Dokumentacja” zmieniają się autorzy i tematyka publikacji. Równocześnie ta część książki zaczyna robić wrażenie naprędce zlepionego tworu, którego różnorodność tematyki i stylu, wyraźną okazjonalność oraz pośpiech w zestawianiu materiałów próbuje autor rozdziału „Pro memoria” usprawiedliwić zbyt późnym przystąpieniem do pracy nad tą częścią książki.

Wielkim niedopatrzeniem redakcji jest fakt, że tym fragmentem publikacji zajęła się właściwie tylko jedna osoba i to na niej właśnie spoczął ogrom pracy trudnej do zrealizowania w źle zaplanowanym czasie.

Czytelnik książki odnosi wrażenie, że w zespole redakcyjnym nie było osoby, która kierowałaby **całością** pracy i miała pieczę nad jednolitością wydawnictwa.

Gdyby było inaczej, nie zdarzyłyby się takie potknięcia, jak fakt, że czytelnik w żaden sposób nie może znaleźć zapowiadanego we wstępie opisu działalności Stowarzyszenia Absolwentów LO im. T. Kościuszki, historię tablic pamiątkowych szkoły odnajduje dopiero w części drugiej książki, a nie – jak zapowiadano we wstępie – pierwszej, a spis nauczycieli, o którym mówi się w „Pro memoria”, że umieszczony jest na końcu drugiej części, spotyka w części pierwszej.

Jeśli natomiast chodzi o sprawy techniczne wydawnictwa, nieprofesjonalnym odruchem jest umieszczanie stopki autorskiej w innym miejscu niż tekst z nią związany (s. 351-2), a kuriozum bibliofilskim wlepianie fiszki uzupełniającej między strony książki w nieodpowiednim, na dodatek, miejscu (s. 116).

Mimo przedstawionych zastrzeżeń nie waham się nazwać książki ważną i niezwykle potrzebną, zwłaszcza ze względu na jej części historyczną i dokumentacyjną, w których pojawiły się materiały drukowane po raz pierwszy, mające wielką wartość poznawczą. Zainteresują się nimi nie tylko wychowankowie szkoły, ale także badacze dziejów polskiego szkolnictwa. Należy życzyć jej autorom, by znaleźli siły i czas do podjęcia naukowego opracowania materiału zamieszczonego w książce.

Jedną z propozycji, które należałoby wziąć pod uwagę, jeśliby znalazły się odpowiednie fundusze na drugie, poprawione wydanie tej wartościowej książki, jest podzielenie jej na dwie odrębne publikacje. Rzetelną pracą naukową, której podstawą byłby bogaty materiał „Dziejów szkoły „ i „Dokumentacji” (pozycję tę można by wzbogacić krótkimi, rzeczowymi biogramami wszystkich nauczycieli szkoły). Oraz drugą, którą byłoby sprawozdanie z koleżeńkiego zjazdu odbytego w dniach 16 i 17 września 2006 roku. W tej drugiej publikacji mogłyby się znaleźć teksty wspomnieniowe uzupełnione artykułami, których tematyka i styl nie mieściłyby się w wyżej wymienionej pozycji naukowej. Wydawnictwo to byłoby bogatym źródłem informacji o zjeździe i wzruszającym dokumentem ze spotkania wielu wychowanków i nauczycieli tej wielce zasłużonej placówki oświatowej.